

Życiowy sukces Majchrzaka

Po pięciosetowej zwycięskiej walce w pierwszej rundzie z Chilijczykiem Nicolasem Jarrym, Kamil rozegrał kolejny morderczy pojedynek. W drugiej rundzie okazał się lepszy od Urugwajczyka Pablo Cuevasa.

Rywal Majchrzaka to tenisista wyżej sklasyfikowany w ranking ATP i to on był uważany za faworyta. Kamil jednak od początku grał bardzo dobrze, a mecz był wyrównany.

Pierwszy set zakończył się tie breakiem, w którym lepszy okazał się Urugwajczyk. Kamil zrewanżował się w drugim secie, który był jeszcze lepszy w jego wykonaniu niż pierwsza odsłona. Piotrkowianin wygrał w niej 6:4 i doprowadził do remisu w całym spotkaniu.

Gra Kamila załamała się na początku trzeciego seta. Cuevas bezbłędnie to wykorzystał i szybko wyszedł na wysokie prowadzenie, którego Majchrzak nie był w stanie już zniwelować. Set zakończył się zwycięstwem Urugwajczyka 6:2.

Czwarta odsłona zaczęła się od przełamania serwisu Polaka. Majchrzak odpowiedział jednak tym samym, nie dając swojemu przeciwnikowi zbudować przewagi już na początku partii. Przez kolejne minuty gra była bardzo wyrównana. Dopiero w samej końcówce Kamil znów przełamał rywala i wygrał 6:4.

Piąta odsłona przebiegała już pod dyktando Polaka. Zmagający się z problemami z udem Urugwajczyk nie był w stanie przeciwstawić się Majchrzakowi. Piotrkowianin wygrał ostatnią partię 6:1 i osiągnął swój największy sukces w karierze.

Już dziś Kamil rozegra mecz w III rundzie. Jego przeciwnikiem będzie Bułgar Grigor Dimirow. Mecz powinien się rozpocząć około 20:30.